



Oboz polski w Niagara on-The Lake.

się także kolonią polską wprowadzić od nas morzem oddzieloną, ale równie gorąco kochającą Ojczyznę, jak my, którzy ją tworzymy.

Kolonia polska rekrutująca się z naszej niwy, a kierowana dalekim i pełnym łez szlakiem z swej ziemi, często popychana przez nienawistnych agitatorów, rzuciła w puszczę amerykańskie wiele potu, ale na tym posiewie wzrósł twardy czyn, który ich tam daleko połączył i zbratał żelaznym łańcuchem tęsknoty i snu o dawnej, kiedyś widzianej, a przecie już tak dalekiej Ojczyźnie.

## Z nastrojów Lwowa.

Odzyskanie Galicji wschodniej z barb. rzyńskich rąk Ukraińców przedkłada Polsce bardzo ważne zadanie. Galicja wzmocniona teraz narodowo w ciężkich zmaganiach z hajdamackimi bandami, żąda od nas troski o siebie i jak najwydatniejszej pomocy. Idzie tu o aprowizację, którą musi się ująć w energiczne i uczciwe ręce. Już po pierwszym odparciu Ukraińców w biegle myśli zwróciły się w tym kierunku. Wiemy, że najenergiczniej szedł z pomocą Poznań, który mimo wyniszczenia okazał się najbardziej żywotną i pracowitą prowincją Polski. Pociąg po po-



Powrotna pyłanie: Nasi górale w Paryżu.

ciągu odjeżdża w stronę Lwowa, łącząc się w Krakowie z ekspedycjami z Królestwa i Galicji, jako dowód pocucia swego zadania wobec bohatersko

broniących się kresów i wdzięczności za uratowanie ważnej placówki polskiej.

## Wojsko polskie na Litwie.

Stara Gedyminowska siedziba serdecznie i z radością przyjęła wkraczające wojska polskie. Zamek lidzki, który już w roku 1392 i 94 gościł w swoich murach krzyżackich mnichów, teraz przeszedłszy przez szal zniszczenia, j-ki przepłynął przez Litwę, niesiony dobrotliwą ręką niemieckiego niewolnika i braterską opieką bolszewickich sowietów, powitała nas resztkami ruin. Tak, bo ruiny tylko zostały i ból i głód i rozpacz. Wojska polskie, wkraczające w granice Litwy niosą wolność i życie. Na czele ich stoi stary wódz generał Szeptycki. Znamy jego patriotyczne stanowisko i jego pełne poświęcenia wysiłki, zaznaczające się nie tylko słowami, jak to u nas często, ale faktami. Obecnie generał Szeptycki prowadzi armię polską, stawiając przed nią wielki ideał polskiego żołnierza, który streszcza się w słowie: wolność. To też powszechnie lubiany przez wojsko i oficerów jest przedmiotem długich rozmów wśród wolnej chwili i szczerego zapoju, za to, że dał im zwycięstwo.



Wojsko polskie na Litwie: Korpus oficerski I. suwańskiego pułku strzelców (X) Szef sztabu kap. Wolf, (XX) I. adiutant grupy zapleceńskiej rotm. Zabielski.